ROK L. Nro 288.

KURJER WARSZAWSKI.

Dnia 29 Grudnia 1870. Czwartek. Dnia 17 (29) Grudnia 1870.

Rano zimna st. 10, w poł: zimna st. 8. Wysokość wody st. 3 c. 5 (przybywa). | Stan barometru: na deszcz. | Wschód Słońca o g. 8 m. 12 Zachód „ „ 3 „ 54 | Jutro, ŚŚ. Eugenjus: i Dawida.

Prenumerata „Kurjera Warszawskiego" wynosi: w Warszawie rocznie rs. 4 kop. 80, półrocznie rs. 2 kop. 40, kwartalnie rs. 1 kop. 20; miesięcznie kop. 40; za odnoszenie do domu dopłaca się kop. 5 na miesiąc. Numer pojedynczy w Kantorze Redakcji kop. 5. **Na prowincji i w Cesarstwie** wynosi rocznie Rs. 8, (w tem mieści się już opłata pocztowa za przesyłkę kop. 96, oraz za opakowanie i Ekspedycję Rsr. 2 kop. 24). Prenumerata przyjmuje się rocznie, półrocznie i kwartalnie.

Adres Redakcji „Kurjera Warszawskiego": Plac Teatralny, Nr 473c, dom W. L. Zabłockiej.

Ukaz do Senatu Rządzącego.

(Dokończenie;—patrz Nr 287.

3. Dla zawiadywania sprawą włościańską w ministerstwie spraw wewnętrznych, zaprowadza się przy niem komisja tymczasowa do spraw włościańskich dla gubernij Królestwa Polskiego, złożona z prezesa i dwóch członków, mianowanych przez Najwyższą władzę, na przedstawienie ministra spraw wewnętrznych.

Uwaga. Klasy posad i płace urzędników komisji wykazane są w tabelli dołączonej do niniejszego ukazu *)

4. W komisji do spraw włościańskich gubernij Królestwa Polskiego, mają być skoncentrowane wszystkie te sprawy, które załatwiane są obecnie w komisji centralnej do spraw włościańskich, jak również rozstrzygane przez komitet urządzający sprawy co do zarządu gminnego po wsiach, osadach i gminach, co do kas gminnych pożyczek i oszczędności i co do zamiany miast na osady. Pod względem rozstrzygania spraw pomienionych, komisja działa w granicach attrybucji teraźniejszej komissji centralnej do spraw włościańskich; we wszystkich zaś wypadkach, w których na zasadzie przepisów obowiązujących wymagalną jest co do spraw pomienionych decyzja komitetu zarządzającego, komisja czyni przedstawienie do ministra spraw wewnętrznych, który bądź decyduje sprawę z własnej władzy, bądź też, w wypadkach wyszczególnionych w punkcie IV, oddaje sprawę pod uznanie komitetu do spraw Królestwa Polskiego.

5. Do prezesa komissji należy czynienie przedstawień do ministra w przedmiocie mianowania i uwalniania urzędników służących w instytucjach włościańskich, prowadzenie interesów co do składa osobistego i układanie etatów wydatków tych instytucji, dozór nad biegiem pomyślnym i działaniem regularnem zarówno instytucji do spraw włościańskich, jak i zarządów gminnych po wsiach, osadach i gminach, oraz przedsiębranie z upoważnienia ministra spraw wewnętrznych środków dla usuwania przeszkód w pomyślnym biegu spraw i dla zapobiegania czynnościom niezgodnym z prawem.

II. Instytucje miejscowe do spraw włościańskich w gubernjach królestwa Polskiego, oraz zostająca przy ministerstwie spraw wewnętrznych komisja, kierują się pod względem rozstrzygania spraw, prawami obowiązującemi, Najwyższemi rozkazami i postanowieniami komitetu urządzającego.

III. Skargi na decyzje komisji do spraw włościańskich gubernji Królestwa Polskiego, mogą być podawane ministrowi spraw wewnętrznych przed upływem 30-tu dni od czasu ogłoszenia decyzji komisji. Co do skarg, które minister uzna za bezzasadne, komunikuje on interesentom decyzję odmowną; w razie zaś jeżeli znajdzie on, że skarga zasługuje na uwzględnienie, oraz jeżeli skarga zaniesiona została, również przed upływem 30 tu dni, na decyzję samego ministra, przedstawia on takową, wraz ze swą opinją, komitetowi do spraw Królestwa Polskiego.

IV. Do tegoż komitetu minister spraw wewnętrznych czyni przedstawienia co do kwestji ogólnych, wymagających decyzji w porządku prawodawczym, oraz co do tych wypadków szczegółowych, które nie mogą być rozstrzygnięte na zasadzie postanowień obowiązujących.

V. Jednocześnie z zaprowadzeniem urzędów gubernjalnych do spraw włościańskich i komisji do spraw włościańskich gubernji Królestwa przy ministerstwie spraw wewnętrznych, istniejące obecnie w tych gubernjach posady prezesów komisji gubernialnych do spraw włościańskich i ich towarzyszów zwijają się, oraz zwiniętą zostaje znajdująca się przy komitecie urządzającym komisja centralna do spraw włościańskich, przyczem osoby, które pozostaną bez posad, spadną z etatu na zasadzie postanowień obowiązujących w tym względzie.

VI. Wykonanie niniejszego ukazu Naszego powierza się ministrowi spraw wewnętrznych, namiestnikowi i komitetowi urządzającemu w Królestwie, z zastrzeżeniem, aż by reorganizacja instytucji do spraw włościańskich w gubernjach Królestwa i oddanie tych spraw pod zawiadywanie ministerstwa spraw wewnętrznych, dokonane zostały nie później jak do 15 marca 1871 roku.

Senat rządzący nie omieszka wydać należyte rozporządzenia dla wykonania ukazu niniejszego.

Na oryginale Własną Jego Cesarskiej Mości ręką podpisano:

„ALEXANDER".

W Carskiem-Siole,
18-go listopada 1870 roku. (Dz. W.)

— *Okólnik ministra skarbu do zarządzających dochodami akcyznemi w Królestwie Polskiem, z d. 26 listopada 1870 roku Nr. 1015.* Z powodu zaszłej kwestji, jakiej opłacie pa-

*) Tabella ta ogłoszona została w Nrze 106 *Sobranja Uzakonienij.*

tentowej ulegają karczmy i domy zajezdne w ludnych miejscowościach Królestwa Polskiego, ze strony ministerstwa finansów, na zasadzie art. 13 ustawy o akcyzie od trunków w Krolestwie, wyjaśniono było we wrześniu 1866 roku byłemu zarządowi centralnemu akcyznemu w Królestwie Polskiem, że opłatę patentową od pomienionych zakładów położonych w odległości 2 wiorst od miast zaliczonych podług taryfy patentowej do 1, 2 i 3-go rzędu, należy pobierać w połowie stopy wyznaczonej dla tych miejscowości; a od wszelkich innych karczem i domów zajezdnych, położonych w miejscowościach nieludnych, pobierać jednakową opłatę patentową ustawioną dla miejscowości 7-go rzędu, to jest po rubli 10. Przy zastosowaniu tego rozporządzenia w praktyce, pokazało się, że jednakowej opłacie pantentowej ulegają karczmy i domy zajezdne, położone w odległości kilku sążni od wsiów, jako też te, które leżą w odległości dwóch lub więcej wiorst od tychże i że w ogólności zaliczenie miejscowości pod względem poboru opłaty patentowej z pomienionych zakładów do ludnej lub bezludnej, zależy od osobistego uznania zarządów powiatowych i gminnych. W celu uchylenia tej niedogodności, za porozumieniem się z ministerstwem spraw wewnętrznych i Namiestnikiem Królestwa Polskiego, znajduje dogodniejszem pobierać na przyszłość opłatę patentową od karczem i domów zajezdnych w nieludnych miejscowościach Królestwa Polskiego, z wyjątkiem znajdujących się w odległości 2-ch wiorst od miast 1, 2 i 3-go rzędu, podług stopy ustanowionej dla wsi, do których zaliczone są te zakłady co do opłaty innych podatków. Co zaś tyczy wysokości opłaty patentowoj od karczem i domów zajezduych w nieludnych miejscowościach położonych w odległości dwóch wiorst od miast 1, 2 i 3-go rzędu, ustanowiona od tych zakładów opłata patentowa, pozostaje w swej mocy. O czem, na zasadzie art. ust. o akc. od tr. zawiadamiam kierujących akcyznemi dochodami w Królestwie, dla należytego z ich strony zastosowania się i wykonania.

(Gaz. Polic.)

Kancelarja Okręgu Naukowego Warszawskiego, podaje do wiadomości powszechnej, iż obecnie wakują dwa stypendja po rs. 177 kop. 28 z zapisu Michała Murzynowskiego, obywatela ziemskiego gubernji Płockiej, dla potomków, płci męzkiej Bernarda i Bolesława braci Murzynowskich synów Jana-Nepomucena Murzynowskiego, naprzód męzkiej a następnie żeńskiej linji. W braku kandydatów z powyższej rodziny Murzynowskich, stypendja przeznaczają się na rok jeden, dla ubogich uczniów gimnazjum męzkiego klasycznego w Płocku, wzorowego prowadzenia się i celujących w naukach, wyznania rzymsko-katolickiego, rodem z powiatu lipnowskiego.

Uwaga 1-a. Korzystającym ze stypendjum w ciągu roku jednego, niekrewnym zapisodawcy, pozostawia się stypendjum na rok następny jedynie w braku kandydatów, mających z tytułu swego pokrewieństwa bliższe do tego prawo.

Uwaga 2-a. Kandydaci posiadający prawo i pragnący ubiegać się o powyższe stypendja, winni w ciągu czterech tygodni od daty niniejszego ogłoszenia uczynić podania przy załączeniu dowodów, do Zwierzchnika właściwego zakładu naukowego.

(D. W.)

Rząd Gubernjalny Warszawski podaje do wiadomości, że do przyszłego poboru do wojska w roku 1871, który dokonany zostanie na mocy Najwyższego Manifestu wydanego w d. 1 grudnia r. b. w gubernji warszawskiej powołują się do wykonania powinności rekruckiej: z chrześcjan: ze wszystkich ogręgów konskrypcyjnych w gubernji: popisowi 1-ej i 2-ej kategorji od dwudziestu jeden do dwudziestu czterech lat włącznie; ze starozakonnych: spisowi 1-ej i 2-ej kategorji — w okręgu błońskim od dwudziestu jeden do dwudziestu sześciu lat włącznie, — w okręgu łowiczskim, od dwudziestu jeden do dwudziestu siedmiu lat włącznie, — w okręgach włocławskim, kutnowskim, gostyńskim i skierniewickim, od dwudziestu jeden do dwudziestu ośmiu lat włącznie, — w okręgach brudnowskim, wilanowskim (w pow. warszawskim), nieszawskim, sochaczowskim, grójeckim, nowomińskim, od dwudziestu jeden do dwudziestn dziewięciu lat włącznie w okręgach górno-kalwaryjskim i radymińskim, od dwudziestu jeden do trzydziestu lat włącznie, licząc wiek jaki popisowi rozpoczną od 1 stycznia 1870 r., to jest, uważając za dwudziesto jednoletnich popisowych, tych, którzy urodzili się w r. 1849. Młodzi ludzi rodem z wymienionych okręgów i znajdujący się w wyżwskazanym wieku, obowiązani są stawić się do miejsca stałego zamieszkania, to jest gdzie są zapisani do ksiąg ludnosci, nie później jak na 7 dni przed rozpoczęciem poboru, mianowicie na 25 stycznia (6 lutego) 1871 r. Przyczem ostrzega się, że każdy, znajdujacy się w wieku ulegającym w jego okręgu konskrypcyjnym powołaniu do losowania i nieposiadający legalnego, na mocy zatwierdzonych przez zwierzchność dokumentów, prawa do wyłączenia lub czasowego uwolnienia od wojska, który w terminie wyżej wspomnionym nie stawi się do swej gminy lub miasta dla wykonania powinności wojskowej, jeżeli nie usprawiedliwi swego niestawiennictwa prawnemi przyczynami, pozbawionym będzie mogących przysługiwać praw do uwolnienia od wojska, jak również przywilejów, z wyjętego za niego numeru losu, gdyby według niego nie przeznaczał się do wojska, lecz będzie oddany na rachunek poboru. Usprawiedliwienie niestawiennictwa niewiadomością czasu lub obowiązków wykonywania powinności rekruckiej nie będzie uwzględnione. A ponieważ przez najwyższy manifest zniesione zostały prawa do wyłączenia od wojska: a) starozakonnych, którzy przyjęli wiarę chrześcjańską; b) pocztyljonów etatowych; c) osób które wstąpiły do rządowych i prywatnych zakładów górniczych i ich synów; d) nieznajdujących się w służbie rządowej inżynierów, budowniczych, jeometrów, rzeźbiarzy, malarzy i mechaników; d) artystów teatrów warszawskich; przeto osobom należącym do tej kategorji oznajmia się, że zatwierdzone dotychczas na mocy przygotowawczych przedstawień komissji konskrypcyjnych dokumenta co do wyłączenia ich od poboru w 1871 r. tracą obecnie wszelkie znaczenie, i wspomnione osoby obowiązane są w swoim czasie stawić się do losowania.

(D. W.)

— ✂ — Fortuna pojawi się jutro w południe w salonie Wystawy Sztuk Pięknych, i rozdzielać będzie pomiędzy „urodzonych w czepku" akcjonarjuszów, obrazy i akwarelle zakupione przez Komitet Towarzystwa Zachęty Sztuk Pięknych.

Tegoroczna kollekcja artystycznych fantów składa się z *dwudziestu siedmiu* sztuk tylko.

Komitet byłby niewątpliwie zakupił do rozlosowania wszystkie obrazy i rzeźby znajdujące się na Wystawie, ale kapitału na taki zakup nie chcieli złożyć nawet ci, którzy to uczynić mogą i powinni. Stosunkowo do ilości jednostek intelligencji u nas, czyli ludzi posiadających oprócz oleju w głowie, i po pięć rubli do wydania na zacny zbytek, ilość akcjonarjuszów Towarzystwa Zachęty Sztuk Pięknych jest dziwnie nieproporcjonalną. Oszczędność zaś w tym względzie uważamy za skąpstwo nie do przebaczenia.

*

* *

Od czasu ostatniej pogawędki o nowościach wystawowych, nadesłane zostały trzy obrazy a raczej, jeden obraz, jeden szkic do obrazu i inny szkic, który

doprawdy nie wiadomo dla czego znalazł miejsce na wystawie.

* * *

Obrazem, jest nowa praca Józefa Brandta malarza, którego talent na horyzoncie sztuki promienieje niby gwiazda pierwszej wielkości.

Obraz ten, przedstawia epizod z wojen średniowiecznych, z dawnych czasów.

Na tegorocznej Wystawie Sztuk Pięknych w Berlinie, obraz o którym wspominamy, noszący tytuł: „Czarniecki w Danji,“ zwrócił na siebie uwagę pierwszorzędnych tamecznych krytyków i rzeczywistych znawców sztuki.

Berlin, również jak w r. 1867 Paryż, zasłużenie pasował Brandta—na rzeczywistego rycerza sztuki.

* * *

Pan Godecki, autor ładnego rodzajowego obrazka: „Jałmużna sieroty,“ zakupionego do losowania jutrzejszego, wystawił dość znacznych rozmiarów płótno, na którem z tuzin, widocznie z pamięci rysowanych i malowanych postaci, przygląda się ruinom starego zamku.

Nowy ten obraz p. Godeckiego, uważamy za próbę jego działalności na polu historycznego malarstwa.

Próba ta jest wprawdzie nie zupełnie zadawalniającą, zachęcamy szczerze jednakże artystę, ażeby szedł dalej po obranym, pełnym natchnień szczytnych szlaku. Talent jeżeli zechce, to spełni z pewnością ideę woli swojej.

* * *

Z Krakowa, jedna z amatorek nadesłała nam obrazek rodzajowy z podpisem: „Niewczesny żart.“

Osnowa tego obrazka jest rażąco prozaiczną. Młodą panienka otwiera szafę ze spodniczkami i spóstrzegłszy w niej ukrytego malca, zapewne swojego jedynego braciszka, objawia oczami i rękami przestrach, jakgdyby ukryty malec miał na głowie rogi, lub w ustach rajskie jabłko.

Za obrazek ten, autorka żąda 80 rs. i to właśnie jest rzeczywisty: „Żart niewczesny.“

— ⋈ — Wczoraj na scenie wielkiej, wykonaną została buffa Offenbacha: „Sinobrody“.

Tytułową rolę grał i śpiewał po raz pierwszy, pan Szczepkowski i jak nas upewniano, odtąd grać i śpiewać ją będzie stale.

Kilkuset słuchaczów zebranych w sali teatru bawiło się jaskrawszemi scenami buffy wcale wesoło; pani Majeranowska, oraz pp. Kozieradzki, Prohazka i Ziółkowski, silili się skutecznie na zabawienie szczupłego grona swoich słuchaczów.

Szczerze jednakże żałujemy, że pan Reżyser nie wybrał na wczorajsze widowisko z repertuaru naszej opery: „Violetty“ albo „Halki“.

— W wigilję Bożego Narodzenia, w przytułku Sierot dziewcząt, przy ulicy Czerniakowskiej, pod opieką W. T. D., obchodzoną była wigilja, o godzinie 1-ej z południa w obecności R. R. St. Zaborowskiego Ambrożego, Szambelana i naczelnika wszystkich zakładów dobroczynnych w Warszawie; oraz p. Stanisława Kurczyńskiego, opiekuna tego zakładu, JKs. Michalskiego, Wik. miejscowej parafii. Po stosownej modlitwie i błogosławieństwie darów Bożych dzieci spożyły wigilję składającą się z 4-ech potraw smacznie sporządzonych, a następnie każde dziecię otrzymało z daru opiekuna i opiekunek pp. Nejbaurowej, Muszyńskiej i Bogkowej mitynki wełniane, szaliki, nadto pierniki, orzechy, jabłka a oprócz tego R. R. St Zaborowski polecić raczył sprawienie na koszt jego włóczkowych chusteczek.

Sala ubrana była w choinki jaśniejące światłem i przystrojone różnemi cackami. Oprócz darów powyższych p. Bartz właś. piekarni nadesłał dziatkom strucle.

Poprzedniego zaś dnia dziatwa ochrony IV-ej mieszczącej się w tymże domu a zostająca pod zarządem p. Kurczyńskiego, otrzymała dary pochodzące równie od wzmiankowanych osób.

— W pismach periodycznych pomieszczoną została Odezwa właścicielki Zakładu nauk, sztuk i rękodzieł dla kobiet o z reformowaniu odczytów niedzielnych w tym zakładzie. Uprzednio oznaczona opłata 10 groszowa, zamienia się na opłatę dobrowolną z przeznaczeniem całkowitego funduszu brutto, jaki będzie zbieranym na odczytach w połowie na instytut nędzy wyjątkowej, a w połowie na utworzenie bezpłatnej biblioteczki dla dzieci, która początkowo przy zakładzie urządzoną by została.—W skutek tej odezwy zaledwie 4 osób objawiło szczerą chęć przyjęcia bezinteresownego w odczytach udziału, co tem samem umożebniło ich reformę. Odczyty więc dalej kontynowane będą tak dla kobiet jak i dzieci co niedziela o godzinie 4-tej po południu, poczynając od pierwszej niedzieli po Nowym Roku. — Pierwszy odczyt mieć będzie p. A. Marczewska o znaczeniu odczytów, przyczem w 12-to letnią rocznicę śmierci Jachowicza skreśli życiorys jego. W następną niedzielę mieć będzie odczyt p. Dziewulski, Magister nauk matematycznych. Prelegent ma zamiar wyłożyć elementarne wiadomości o fizyce i czynnikach fizycznych w naturze i przemyśle. W 3cią niedzielę przypadnie odczyt z gospodarstwa Pani Cwierczakiewiczowej współpracowniczki Bluszcza, w czwartą zaś niedzielę odczyt pana Milicera magistra nauk przyrodzonych o chemii.

═ W sobotę zamiast zapowiedzianej opery „Rigoletto“ artyści włoscy wykonają „Odpust w Ploermel“, Mayerbeera, opera zaś Verdiego, wykonaną ma być w przyszłym tygodniu.

═ W niedzielę pierwsza maskarada z komedją „Listy miłosne Larkinsa“.

═ Spiewaczki tutejsze a mianowicie panny: Paschalisówna, Szwarcerówna i Czujko, goszczące teraz we Włoszech, zwracają na siebie uwagę tamecznej muzykalnej prassy. Panna Paschalisówna, uczennica Dobrskiego wystąpiła z powodzeniem w pierwszych dniach bieżącego miesiąca w rzymskim teatrze Apollo w operze Marchetti'ego „Ruy Blas“, panny zaś Wanda Szwarcerówna uczennica p. Quattriniego i Marja Czujko rozpoczynają swoją artystyczną karjerę w Palermo, pierwsza na scenie teatru Bellini'ego, a druga na scenie di Crema. Panna Czujko przybrała nazwisko Luciani.— Donoszą nam także, iż panna Paschalisówna zaangażowaną została na sezon karnawałowy do Palermo.

═ Pomimo zimna dokuczliwego żebractwo uliczne nie tylko nie ustaje ale się zwiększa, od pewnego bowiem czasu nie zdarzało się nam spotykać na ulicach małych żebraków, tymczasem w tych dniach widzieliśmy ich znowu marznących przy murze. Dzieciaki te w wieku 9 do 12 lat mogłoby pracować na chleb i zostać z czasem porządnemi ludźmi. Żebranina do-

prowadzi ich z pewnością do występków a może i zbrodni. Wynalezienie środków utrzymania a przedewszystkiem danie pracy dla tych chłopców jest koniecznem, jałmużna pieniężna zaprawiłaby ich tylko do rzemiosła żebraków.

== Z powodu zbliżającego się jubileuszu Karola Królikowskiego artysty dramatycznego we Lwowie, Towarzystwo przyjaciół tamtejszej sceny, zamierza obchodzić uroczyście tę rocznicę przez doręczenie mu upominku, z okazji benefisu.

== Trzyletnia kadencja obecnego Dozoru Bóżniczego kończy się z nowym rokiem; nowe wybory mają w krótce nastąpić — od wielu osób postępowych wychodzi projekt, aby do wyborów powoływani byli wszyscy członkowie gminy, płacący składkę etatową rs. 15 i więcej.

== Ukazały się już z druku trzy tomiki serji drugiej Biblioteki dla młodocianego wieku wydawanej przez p. Joannę Belejewską. Jeden z tych tomików zawiera: „W pośród fal morskich podróż podwodną Trinetusa i jego towarzyszy,“ drugi „Magię naturalną, czyli sposób dokonywania za pomocą optyki różnych cudów i dziwów, a nawet ukazywania się duchów,“ trzeci zaś zapełniają aż trzy powieści: „Cudze piórka,“ przez J. K. Gregorowicza „Świat niewidzialny“ i „Wdzięczność Murzyna,“ przekłady z angielskiego. Biblioteka dla młodocianego wieku jest jedną z najbardziej rozpowszechnionych publikacji tego rodzaju u nas i zasługuje rzeczywiście na to, starannym wyborem przedmiotów i dokładnem ich obrobieniem.

== Donoszą nam, że p. Henryk Senft, doktor medycyny, rodem z Łodzi, otrzymał w tych dniach na Uniwersytecie Jagiellońskim stopień doktora chirurgji.

— JW. Hr. St. Ostrowski przesłał rs: 10 na pomnożenie funduszu osiągniętego z koncertu Ociemniałych. Składając w imieniu obdarowanych szczere JW. Hrabiemu podziękowanie, Dyrektor Instytutu oświadcza, że ofiara ta do funduszu wskazanego dołączoną została.

— Z powodu upływu w dniu 24 b. m. rocznicy śmierci Stanisława Jachowicza, nauczyciela języka polskiego, nastąpionej w tutejszem mieście 1857 r., złożono w Redakcji Kurjera Warszawskiego dla szpitali: 1) Nowy Testament, 2) Jezus Chrystus jest Bogiem przez ks. Pariziego (Parisis) 3) Biblją dla zborów ewangelickich (3 części), 4) Modlitwy dla polek wyznania Mojżeszowego przez Rozalję M. S.

== W miejsce rozsyłania biletów z powinszowaniem Nowego Roku, złożono w Redakcji „Kurjera Warszawskiego“: od W. Władysława Kronenberga rs. 5 dla matki 5ga chorych dzieci na szkarlatynę; od Rz: Rad: Stanu Głębockiego z małżonką rs. 3, od Pawła i Marji Wiśniewskich rs. 1 dla nędzy wyjątkowej; od Joanny Kuczyńskiej rs. 3 do uznania Redakcji; od Wilhelma Kuksza z małżonką rs. 1 kop: 50, w połowie dla W. T. Dobroczyn:, w połowie dla kościoła ewangelicko-reformowanego; od Rad: Stanu Juljana Statkowskiego rs. 1 dla ucznia E. Ż.; od K. Morawskiej rs. 2 dla matki 5ga chorych dzieci na szkarlatynę; od Mecenasa Grabowskiego z małżonką rs. 5 na Ochronę 13tą: złożono oraz od E. M. kop: 50 dla matki 5ciorga chorych dzieci na szkarlatynę.

✝ Dnia 31-go grudnia r. b. to jest w sobotę, w rocznicę śmierci Kornelji z Nowakowskich **Buksickiej**, odbędzie się żałobne Nabożeństwo w kościele Ś-go Antoniego przy ulicy Senatorskiej o godzinie 11-tej, na które pozostały mąż zaprasza Krewnych i Przyjaciół zmarłej. — 10276 —

✝ W sobotę to jest 31 grudnia r. b, jako w wigilję przypadającej rocznicy śmierci, nigdy nieodżałowanego ś. p. Karola **Kożuchowskiego**, Obywatela, odbędzie się żałobne nabożeństwo o godzinie 10 rano w kościele S-go Antoniego przy ulicy Senatorskiej, na które pozostała w smutku żona po stracie najlepszego męża zaprasza Krewnych, Przyjaciół i Znajomych. —10266—

✝ Ś. p. Franciszka **Godecka** zmarła w środę dnia 28 go grudnia r. b. Wyprowadzenie jej zwłok z kościoła dolnego Ś-go Krzyża na cmentarz powązkowski, odbędzie się w sobotę dnia 31-go grudnia r. b. o godzinie 3-ciej po południu, na które pozostały brat i siostry zapraszają Krewnych i Przyjaciół. — 10287—

✝ Ś. p. Rudolf **May**, b. kupiec, po długiej i ciężkiej chorobie, przeniósł się do wieczności dnia 28 b. m. w 74 tym roku życia. Exportacja zwłok nastąpi w piątek dnia 30 go b. m. o godzinie 1-szej z południa, z mieszkania przy ulicy Krakowskie Przedmieście Nr. 440, na którą pozostała żona, dzieci i wnuki Krewnych i Przyjaciół zapraszają. — 10282 —

— Czytamy w „Gońcu Urzędowym:“ „Z mocy Najwyżej zatwierdzonej na dniu 16 czerwca 1870 roku uchwały rady państwa, postanowiono: Upoważnić ministra spraw wewnętrznych do zrobienia stosownego przedstawienia (art. III p. 3-ci) co do należytego, po bliższem roztrząśnięciu, urządzenia stosunku miast, nie wyłączając i stolic, do instytucji ziemskich. Uznawszy skutkiem tego za niezbędne, w widokach bardziej dokładnego i zadawalniającego dla obu stron roztrząśnięcia kwestji niniejszej, zamianować na miejscu, dla rozirząśnięcia takowej, niezwłocznie po zaprowadzeniu rad miejskich (w stolicach zaś i w m. Odesie natychmiast), na zasadzie ustawy miejskiej, osobne kommissje, złożone z rozmaitej liczby reprezentantów ze strony właściwej rady miejskiej i ziemstwa miejscowego,—ministerstwo udało się w tym względzie do naczelników wszystkich gubernji, w których zaprowadzone zostały instytucje ziemskie, jak również do jenerał-gubernatorów moskiewskiego, oraz noworossyjskiego i besarabskiego, z poleceniem, ażeby o rezultatach, jakie osiągnięte zostaną przez kommissje pomienione, w celu wykazania wzajemnych stosunków miast i ziemstwa, złożone zostało ministerstwu spraw wewnętrznych sprawozdanie z należytemi, stosownie do okoliczności sprawy, uwagami ze strony naczelników gubernji. (D. W.)

— Dotychczasowy podział Petersburga na cząstki śledcze wkrótce ma być zniesionym. Inkwirenci będą nadal śledztwa prowadzić w tej lub innej miejscowości stolicy, według wskazania prokuratora sądu okręgowego. „Sud. Wiest.“

— Jak donosi „Gon. Urzęd.“ połtawskie gubernjalne zgromadzenie ziemskie, na posiedzeniu z d. 13 października, postanowiło starać się o przeprowadzenie kolei żelaznej od Kremenczuga do m. Romny; zaś królewieckie powiatowe (w gubernji czernigowskiej) zebranie, wybrało dwóch pełnomocników: pp. Marchowicza i księcia Dołgorukowa do starania się u rządu o przeprowadzenie kolei żelaznej od Konotopa przez powiat królewiecki do Homla, tak, żeby takowa przecinała rzekę Desnę, pomiędzy miastem Konopem

a wsią Żarnówki.—Do „Gołosu,“ w przedmiocie zbudowania kolei żelaznej brzesko-grajewskiej piszą, że w początku zamierzano przeprowadzić kolej pod samym Białostokiem, ale obecnie, z wielkim żalem mieszkańców tego miasta, plan ten został zaniechany i stacja kolei żelaznej będzie urządzona we wsi leżącej o 6 wiorst od Białego-stoku. (D. W.)

— W Wierzbołowie tak wielka ilość towarów się nagromadziła, że dla zaradzenia temu Główne towarzystwo wysłało swego agenta do Zarządu wschodnio-pruskiej kolei żelaznej. („Mosk: Wied:“.)

— W Odessie ma być wkrótce wypracowanym projekt ustawy Towarzystwa wzajemnej pomocy Adwokatów i przedstawionym Rządowi dla zatwierdzenia. („Wied: Odess: Gradon“.)

— Właścicielowi ziemskiemu rzeczywistemu radcy stany Kołokolcowowi udzielono prawo czynienia poszukiwań dla kolei żelaznej od Charkowa do Woroneża. Poszukiwania te już rozpoczęto. „Chark. Wied“.

✕ Dnia 10-go listopada Dr. Mellcher wysłał, za posrednictwem posła austrjackiego, dwa ule pszczół najlepszej rasy dla królewskiego Towarzystwa naukowego w Bombay. W jednym ulu były pszczoły z Niższej Austrji, w drugim z Krainy; są to pierwsze pszczoły, odbywające podróż z Europy do Indji Wschodnich, gdzie dotąd były tylko w stanie dzikim, ponieważ nikt się tam pszczolnictwem nie trudni.

✕ W zeszłą sobotę pociąg towarowy idący ze Złoczowa do Tarnopola, ugrzązł w śniegu i jeszcze nazajutrz pracowano nad usunięciem zasypów, które mu tamowały drogę. Pociąg zaś idący tego dnia z Tarnopola do Złoczowa, stanął w skutku wyskoczenia lokomotywy w Karamance.

✕ W Genui zakończył życie były hiszpański minister skarbu Madoz, ostatnio członek deputacji kortezów do księcia Aosty.

✕ Z wiedeńskich literatów obchodzić mają wkrótce jubileusze długoletniej literackiej działalności Grillparzer, Bauernfeld, Mosenthal i Feldmann.

✕ Z delegacją rządu obrony narodowej do Bordeaux przybyło około 50000 cudzoziemców. Cyfra ta wyrównywa trzeciej części ludności tego miasta.

Ostatnie Wiadomości Polityczne.

Sfery polityczne w Wiedniu śledzą z natężoną uwagą przebieg kwestji **luksemburskiej**; po raz drugi bowiem wychodzi ona na jaw choć pod odmienną postacią.

„Correspondence Warrens“ organ gabinetu austrjackiego przypomina z tego powodu pierwszą fazę tej sprawy, która zakończyła się neutralizacją Luksemburga poręczoną przez państwa europejskie.

Wdanie się mocarstw miało na celu powstrzymanie wojny mogącej wyniknąć ze starcia między Francją i Prusami z powodu wielkiego księztwa. Tym razem, kiedy wojna sroży się już między temi dwoma państwami, rola mocarstw, mówi dziennik ministerjalny, jest jasna i prosta, t. j. zupełne powstrzymanie się od działania. Jednakże przy zawieraniu pokoju sprawa ta będzie mogła być załatwioną jedynie za współudziałem mocarstw, które wytworzyły obecne położenie. (Indep. belge.)

Turcja oczekuje z niecierpliwością konferencji mających uregulować sprawę morza Czarnego; Porta pragnie jak najrychlej skończyć ze sprawą, która, nie mając w oczach rządu tureckiego tej doniosłości jaką jej z początku przypisywano, mogłaby *à la longue* rozbudzić w ludach słowjańskich państwa otomańskiego, nadzieje będące istotnem dla Turcji niebezpieczeństwem. Korrespondent z Konstantynopola do „Indep. belge“ donosi, że ambasador turecki w Londynie, Mussurus Pasza otrzymał już nader pojednawcze instrukcje. Rozwiązanie zatem kwestji morza Czarnego, nie w samej Turcji mogłoby znaleźć przeszkody. Powyższy korrespondent, czerpiący swoje wiadomości z dobrego źródła, utrzymuje, że w następstwie mogłoby przyjść do rewizji konwencji o ciaśninach. (Indep. belge.)

Włoska rada ministrów na ostatniem swem posiedzeniu zajmowała się kwestją przeniesienia stolicy z Florencji do Rzymu, a mianowicie jednym jej punktem t. j. wynagrodzeniem tranzlokowanych do nowej stolicy urzędników. Postanowiono, że urzędnicy nie będą wynagradzani pieniężnie, jak to miało miejsce przy przenoszeniu władz z Turynu do Florencji, taka bowiem indemnizacja wymaga zbyt wielkich wydatków. Tranzlokowanym zapewniony będzie bezpłatny transport do Rzymu wraz z rodzinami, a na pierwsze trzy miesiące fundusz kwaterunkowy wynoszący 25 proc. od pensji, aż do 3000 franków; zaś 20 proc. od pensji wyższych nad 3000 franków. (N. fr. Pr.)

Wyjazd króla Amadeusza do **Hiszpanji** jest już faktem nie ulegającym wątpliwości. Marszałek Serrano miał nalegająco prosić króla, azeby ze względu na wypadki w Madrycie, przyjazd swój raczej przyspieszył aniżeli opóźniał. Dzienniki włoskie zapewniają, że król za przybyciem swojem do Madrytu spodziewa się już zastać breve papiezkie uwalniające go od wszelkich kar kościelnych nałożonych na całe Włochy i na wszystkich którzy mieli udział w „zrabowaniu“ świętej stolicy. (Presse.)

Zgromadzenie Związkowe **szwajcarskie** po załatwieniu przedstawionych na obrady spraw, zamknęło swe posiedzenie. Rewizja konstytucji Związkowej, w skutek jednozgodnego postanowienia obu rad, została odroczoną. W kwestji separatyzmu tessyńczyków postanowiono, że rada związkowa jeszcze raz sprobuje pojednać poróżnione połowy kantonu. Decyzja co do rekursów założonych przeciwko uchwałom wielkiej rady tessyńskiej i głosowanie ludowe nad projektem konstytucji tessyńskiej, zostały tymczasowo zawieszone. Jenerał Herzog, któremu powierzone zostało dowództwo naczelne nad wojskami wystawionemi dla ochrony neutralności Szwajcarji, podał się znów do dymissji; zgromadzenie Związkowe nie uwolniło go jednak od obowiązków. (Schle. Ztng.)

Usiłowania pewnych dzienników, pisze „Nord. Allg. Ztng“ wynajdywania na Wschodzie materjałów do efektowych wiadomości, nigdy jeszcze w ostatnich czasach, nie osiągnęły trwałego rezultatu. Obecnie mamy nowy tego przykład; przypuszczenia bowiem już dawniej uważane przez nas za nieprawdopodobne, iż rząd **rumuński** usiłuje zmienić stosunek swój do Porty, według urzędowego oświadczenia z Bukaresztu, pozbawione są wszelkiej podstawy. Zgromadzenie ekumenicznego koncyljum Wschodniego kościoła, w celu rozwiązania kwestji bulgarskiego kościoła zdaje się już nie ulegać wątpliwości. Wielki Wezyr urzędownie zażądał od patryarchy nakreślenia i przedstawienia programatu obrad soboru. Sprawa armeńskiego kościoł

weszła w nową fazę. Porta cofnęła patrjarsze Hasunnowi udzieloną przedtem inwestyturę.

(Nord. Allg. Ztng.)

Kongres **Stanów Zjednoczonych** odroczył swoje posiedzenia do 4-go stycznia, a senat 31 głosami przeciwko 9 upoważnił Granta do mianowania 3 komisarzy, którzy mają się udać na San Domingo, zbadać miejscowe polityczne położenie i wyrzec zdanie o warunkach pod jakiemiby można było wcielić San Domingo do Stanów Zjednoczonych. (Times.)

Wiadomości Telegraficzne.

Drezno 27 go.— Dresdner Journal" donosi, że podług depeszy wojennej saskiej, dziś przed południem rozpoczęto ostrzeliwanie Mont-Avron, na wschód Paryża wprost fortów Noisy i Rosny. Według tegoż samego dziennika zbiegło znowu z Saksonji 6 oficerów francuzkich.

Monachium 27 go.—Korpus 1-y bawarski powrócił do dawnego swego związku z armją 3 (Ks. Nast. Tronu). Król pruski w uznaniu trzymiesięcznych prawie nieprzerwanych trudów nad Loarą, ozdobił jego dowódcę jenerała von der Tann'a orderem: „Pour le merite" i przesłał mu nadto 80 krzyżów żelaznych II-ej klassy, dla rozdania ich pomiędzy najwaleczniejszych oficerów i żołnierzy.

Luksemburg 27-go.— Deputacją patrjotyczna wręczyła dziś Ks. Henrykowi adres do Króla, dopominający się utrzymania nadal międzynarodowego stanowiska Wielkiego Księstwa. Książę Namiestnik odpowiedział, że tak silny objaw woli ludności ułatwi Królowi obronę praw Luksemburga, lecz ludność powinna do tego dopomódz także i własną rozważną postawą.

Bordeaux 26 go.— Urzędowy rapport Faidherba o bitwie z 23-go b. m. mówi: „Walka trwała od 11-tej zrana do 6-tej po południu. Francuzi zajmowali doskonałe pozycje nad jednym z przypływów Sommy (l'Hallu) pomiędzy Daaurs i Coutay. Podczas bitwy zdobywano i tracono różne pozycje. Około godziny 5 tej nastąpił pomyślny atak z bagnetem w ręku, ale mimo to udało się Prusakom pod zasłoną ciemności zająć kilka wiosek w dolinie rzeki Somme. Francuzi biwakowali na swoich stanowiskach."

Ponentruy 24-go.— Dwadzieścia pięć tysięcy Francuzów przybyło z Lyonu i Besançon i maszeruje na północ. Droga żelazna z Lyon do Besançon przerwana. Montbelliord silnie obarykadowane.

Bordeaux 25-go. — Proklamacja jenerała pruskiego Treskowa zabrania cywilnym wydalać się z miejsca zamieszkania na prawym brzegu rzeki Doubs. Wszelkie przejazdy i podróże prywatne wstrzymane. Garnizon Belfortu d. 20 b. m. uczynił wycieczkę, w której nieprzyjaciel poniósł wielkie straty.

Bruksella 26-go.— „Ind. Belge" pisze z Hawru 22-go, że spodziewano się tam na nowo pochodu wojsk pruskich i przyśpieszano prace obronne. Z Lyonu do tegoż samego dziennika piszą, że władze zajmują się pilnie wykryciem morderców Arnanda i zakazały wszelkich zebrań publicznych i politycznych manifestacji.

Bruksella 26-go. — St.-Quentin zostało napowrót zajęte przez Prusaków. Bombardowanie Mezières wkrótce się rozpocznie.

Arlon w Belgji 26-go.— Na tutejszym banhofie przytrzymano Francuzów, którzy podawali się za robotników, a według wszelkiego prawdopodobieństwa jechali do Francji dla przyłączenia się do wojsk narodowych.

Kolonja 27-go.— Dla utrudnienia jeńcom francuzkim ucieczki z Niemiec, wydano rozporządzenie, aby każdy jeniec zanotowane miał na lewem ramieniu nazwisko swoje oraz nazwę tego oddziału wojsk, który konsystuje w miejscu internowania.

Bukareszt 26-go. — Wszelkie pogłoski o nocie rumuńskiej wypowiadającej układy międzynarodowe w przedmiocie Rumunii, są zmyślone. Rząd rumuński nigdy nie myślał zrywać węzłów, które łączą kraj z Wysoką Portą.

Belgrad 25-go. — „Vidovdan" ogłasza list wielkiego wezyra do patrjarchy konstantynopolitańskiego z wezwaniem o przedstawienie warunków na jakich odbyć by się mógł sobór ekumeniczny dla urządzenia kościoła bułgarskiego. Sobór zbierze się w kwietniu. Sułtan zapewnia od siebie szanowanie nadal praw patrjalchalnych.

Bordeaux 25-go.—Nouveau Brisach i Colmar, ogołocone zupełnie z wojsk niemiemieckich. Od czasów oblężenia Belfortu duch ludności alzackiej znakomity. Z Hawru pod dniem dzisiejszym donoszą: 7,000 Prusaków idących od Yvetot napadło na pięciotysięczny oddział francuzki. Po dwóch godzinach Prusacy cofnęli się ze stratą 200 ludzi. Zdemontowano im jedno działo. Z Alençon donoszą d. 25 b. m., że odwrót prusaków stał się teraz wyraźnym i niewątpliwym. Przez Nogent le Rotrou przeszło kilkadziesiąt tysięcy wojska na północo-wschód. Nogent zupełnie opuszczone przez Prusaków.

Londyn 26-go.—„Times" podaje depeszę z Wersalu że d. 23-go fort Mont Valerien, prowadził og eń przeciwko baterjom pruskim. Wyrzucane przez niego granaty padały aż w St. Germain.

Berlin 26 go.— W. ks. Meklemburskiemu postawiono zadanie, aby przy pomocy 10-go korpusu pruskiego ścigał nieprzyjaciela w kierunku zachodnim. Armja ta wiele ucirpiała w walkach z Chanzym. Po zajęciu Vendôme na placach porozlepiane były odezwy Gambetty, z wezwaniem ludności do chwytania maruderów i odstawiania ich do armji. Ks. Fryderyk Karol z resztą armji zajmie stanowiska w górze Loary, dla zabezpieczenia południowego frontu Paryża od napadu większych sił nieprzyjacielskich.

Florencja, 26go wieczorem.— Król Amadeusz, dziś z rana odjechał; Minister marynarki towarzyszyć mu będzie aż do Madrytu.— Jenerał Cialdini, mianowany zostanie posłem w Madrycie i otrzyma tytuł Księcia Gaety.

Bruksella 27-go.— Bourbaki z dwoma korpusami maszeruje na wschód ku Saonie przeciwko Werderowi.

Wiedeń 27-go.— „Tagblatt" donosi z Londynu, że Prussy nie byłyby teraz od tego aby kwestja pokoju z Francją postawioną została na konferencjach londyńskich.

Berlin 26 go.— Wątpią tu, aby Thiers reprezentował Francję na konferencjach londyńskich. Favre dopomina się tej missji dla siebie.

Le Mans 24-go wieczorem. — Prusacy opuścili Nogent-le-Rotrou i pomaszerowali w kierunku Paryża.

Depesze Telegraficzne.

Warszawa, d. 28 grudnia godz. 7 wieczór.

Konstantynopol 27-go. — Porta oburzona postępowaniem księcia rumuńskiego, protestowała przeciwko wszelkiemu krokowi mocarstw na korzyść pretensji księcia Rumunji.

Wersal 28-go. — Ostrzeliwanie fortu Mont-Avron trwało bez przerwy w ciągu dnia 27-go i dziś nie ustaje. Nasze straty niewielkie.

von Podbielski.

Warszawa d. 29 grudnia godz 11 z rana.

Bordeaux 28.go. — Przednie straże Garibaldego weszły dziś do Dijon opuszczonego przez Prusaków. Depesze pruskie o bitwie pod Pont Noyelles kłamliwie są podane: Prusacy nie wzięli ani jednego jeńca. Belfort odparł dwa przypuszczone szturmy. Według wiadomości z Paryża z 27-go grudnia, operacje wojenne zostały zawieszone z powodu wielkiego mrozu. Bataljon saksończyków wyparty z parku Maison blanche.

— *Komitet Towarzystwa Resursy Kupieckiej.* — Zawiadamia że w Resursie Kupieckiej dnia 31 grudnia r. b. o godzinie 10-ej wieczorem, danym będzie bal Sylwestrowskim zwany, dla Członków z familją i dla zaproszonych gości, na który bilety wydawane będą w Resursie we środę, czwartek i piątek t. j. 28 29 i 30 od godziny 5 do 8 wieczorem przyczem zapisywać się można na kolację składkową. Ostatniego dnia w sobotę wydawanie biletów, miejsca mieć nie będzie. — Dyrektor Józef *Zellt*, Sekretarz Fr. *Drzewiński*.
(3—4) —10214—

— W dniu Śgo Sylwestra dnia 31 b. m. danym będzie w Towarzystwie *Harmonia*, dla Członków Towarzystwa z ich rodzinami, oraz dla gości przez nich wprowadzonych, **Bal**, na zakończenie starego i rozpoczęcie nowego roku.— Bilety wydawane będą każdodziennie do włącznie 30 b. m. w porze wieczornej w lokalu Towarzystwa, przy ulicy Długiej, w pałacu Dückerta.— Przy wejściu na bal, który rozpocznie się o godz. 9-ej z wieczora, wydawanie biletów miejsca mieć nie będzie. (3—4)—10173 -

— Zakład Leczniczy prywatny Doktora **Sikorskiego**, dla chorych dzieci, *przy ulicy Solnej Nr (4) 814 domu* przyjmuje chore dzieci od roku do 10 lat wieku, na kurację, za opłatą po kop: 15 dziennie, wnoszoną za tydzień z góry, za co chory otrzymuje to wszystko co dla kuracji jego jest potrzebne.— Przy tymże zakładzie urządzono Ambulatorium, w którem udziela się chorym przybywającym z miasta, codziennie poradę lekarską, za opłatą po kop: 10 od osoby. (40—51) 9564.

— Przybyły na dni kilka z Petersburga do Warszawy, upoważniony przez Najwyżej utwierdzoną ustawę dnia 19 listopada 1864 r., **adwokat**, przyjmuje obronę i prowadzenie wszelkich interesów w sądowych i administracyjnych jurysdykcjach w stolicy. Wiadomość w Hotelu Paryzkim pod Nr 38, od 9 tej do 12-tej rano. (1—3) —10,251—

— Płock.— Juljan *Mejer* Patron Trybunału Płockiego po długiej i ciężkiej chorobie w dniu 11 (23) grudnia r. b. życie zakończył. —10258—

TEATR ROZMAITOŚCI.

Jutro; **Posażna jedynaczka.— Fortepian Berty.— Ostatnie bożyszcze.**

KURS GIEŁDY WARSZAWSKIEJ

Dnia 17 (29) grudnia 1870 r.

Monety i Papiery	Żądano		Płacono	
	RUBLE I KOP. SR.			
Półimperjały Ros. rs. 6 k. 54				
Dukaty Hol. rs. — k. — rs. 3 k. 72				
Obligi skarbowe 100 rs., (od kup.)	—	—	—	—
Listy Zast. 3 okresu, I s. za rs. 100	91	93	91	43
Listy Zast. 3 okresu, II s. za rs. 100	89	27	88	85
Listy Zast. nowe 5 z r. 1869	87	50	87	—
Listy Zastawne miasta Warszawy	83	67	83	25
Obligi Tow. Kredyt. Ziemskiego	99	75	—	..
Listy Likwidacyjne rs. 100	73	2	72	69
Bilety Banku Cesars. za r. 1860	-		-	—
Nowa Ros. poż. prem. z r. 1864	146	—	—	—
„ „ „ z r. 1866	143	—	—	—
Akcje Drogi ż. War.-W. za sztukę	74	50	73	50
Akcje Dr. żel. Wars.-Bydgoskiej .	69	-	68	—
Akcie Gł. Tow. Ros. Dróg żel. . .	.	—	—	—
Akcje Drogi żel. War.-Terespol.	-	—	—	—
Akcje Banku Handlowego Warsz.	—	—	—	—
Akcje W. T. ubezpieczeń od ognia	—	—	—	—
Obligacje kolei żel. Terespolskiej	—	—	—	—
Akcje kolei Żel. Fabry.-Łódzkiej	—	—	—	—
5% Listy zastawne rossyjskie . .	108	—	—	—

Wartość kuponu bież. od List. Zas. kop. $6^{2}/_{3}$
Od Likwidacyjnych kop. $31^{1}/_{9}$
Od Listów Zastawnych nowych kop. $8^{1}/_{3}$
Od Listów Zastawnych miasta Warszawy kop $122^{1}/_{9}$
Berlin: Weksel 100 tal. 8 d. rs. 117 k. 75 rs. 117 k. 60
Londyn: 3 m. funt. ss. rs. 7 kop. 98 rs. 7 kop. 96
Paryż: Weksel 2 m. za 300 fr. rs. — k. — rs. — k. —
Wiedeń: Wek. 2 m. za 150 w. rs. 95 k. 40 rs. 95 k. 10

Ceny Targowe Warszawskie. — Dnia 28 Grudnia płacono za korzec pszenicy od rs. 6 kop. 15 do rs. 6 kop. 95 — — żyto od rs. 4 k. 20 do rs. 4 k. 45. —jęczmienia 4-ro i dwu-rzędowego, od rs. - kop. — do rs. 3 kop. 30.—Owsa od rs. 2 k. 10 do rs. 2 k. 30. Kartofli od rs. - kop. — do rs. 2 kop. —.

— **Okowitę** płacono dnia 28 Grudnia hurtową składniczą za garniec od kop. 133 do $133^{1}/_{2}$.—Pojedyńczą szynkarską za garniec od kop. 134 do $134^{1}/_{2}$ kop.

W Drukarni Kurjera Warszawskiego (Plac Teatralny Nr 473 c). Дозволено Цензурою.
Redaktor, Wacław SZYMANOWSKI. Wydawca, Gustaw GEBETNER. DODATEK.

DODATEK do KURJERA WARSZAWSKIEGO Nr 288.

Czwartek. — Dnia 17 (29) Grudnia. — Rok 1870.

Nowy nakład **Maurycego Orgelbranda**, przy ulicy Krakowskie Przedmieście. Nr 1 nowy

WIELBIJ DUSZO MOJA PANA

Książka do Nabożeństwa i pobożnego rozmyślania,

UŁOŻONA PRZEZ

KSIĘDZA PROKOPA KAPUCYNA.

Mieści w sobie: Modlitwy poranne, wieczorne, Antyfony, Nabożeństwo mszalne poprzedzone wykładem obrzędów i modlitw Mszy Św. Ofiarowanie Mszy Św. na różne intencje. Przygotowanie do spowiedzi, Modlitwy po spowiedzi, pokutne, Przygotowanie do Komunji, Modlitwy po Komunji, Nabożeńswo na każdy dzień tygodnia, Rozmyślania na każdy dzień miesiąca, Magnificat „Wielbij duszo moja Pana," Modlitwy: na wszystkie uroczystości i niektóre święta odpustowe, w różnych patrzebach i okolicznościach, przy konających, Nabożeństwo za duszę zmarłych, Męka Pańska według czterech Ewangelistów ŚS. razem zebrana, Litanje, Godzinki, Koronki, Hymny, Pieśni kościelne.—*Każdy z pomienionych działów, poprzedzony odpowiednią nauką, obejmuje mnóstwo pojedyńczych części i modlitw.*

Objętość książki 736 str. pięknego druku; format kieszonkowy. Wydanie na białym papierze 90 kop., w oprawie rs. 1 kop. 50 i rs. 1 kop. 65. Na welinowym papierze z tytułem chromolitografowanym, bez oprawy rs. 1 kop. 20, w oprawie rs 2 kop. 40, 3 rs. i wyżej.

Ilość książek do nabożeństwa u nas jest wielka, lecz jakość? Oddowiedź łatwa dla tych, co sobie zadali drud przeglądać i porównywać podobe książki. Otóż „Wielbij duszo moja Pana," niezaprzeczenie zajmie wydatne pierwszorzędne miejsce między najlepszemi książkami do nabożeństwa. Praca Autora znanego z wielu innych dzieł religijnych, uwydatnia się tutaj nie samem bogactwem treści, lecz prawdziwem namaszczeniem; zewnętrzne zas zalety: ozdobne wydanie, format kieszonkowy, podręczny, nadzwyczaj praktyczny, druk wyraźny, papier welinowy najwyższej białości, złożyły się na zaokrąglenie całości i popularności książki, która niewątliwie przez wszystkich wyznawców Rzymskiego Kościoła poszukiwaną będzie. (3—3) — 10,127 —

Księgarnia Gebethnera i Wolffa

w Warszawie,

przyjmuje prenumeratę, na wychodzące obecnie w Brukselli pismo perjodyczne tygodniowe:

L'Illustration Européenne.

Cena prenumeraty w Warszawie rocznie rs. 5; sprowadzone pocztą rs. 7. Z przesyłką na prowincję rs. 7; sprowadzone pocztą rs. 9. Pierwsze numera już nadeszły.

Nadeszły również pierwsze Numera żurnalu mód:

Journal des Dames et Demoiselles,

Grande édition avec Complément 24 Nrów par an.

Prenumerata w Warszawie rs. 5 k. 40 z przesyłką na prowincję rs. 7 k. 50. (2—3)—10,006—



Nieruchomość Nr 3106 lit. G. w Warszawie przy ulicy Młynarskiej położona, z zabudowań mieszkalnych i gospodarskich tudzież Wiatraka o cylindrze oraz gruntu łokci kw. 32,265 powierzchni mającego złożona, nie mniej grunt orny we wsi Wola gminie Czyste przy Warszawie między wiatrakami położony, a łokci kw. 15,750 powierzchni mający, w drodze działów w d. 24 Grudnia 1870 r. (5 Stycznia 1871 r.) o godz. 4 i 4¼ po południu przed W-nym Edmundem Jałowieckim Sędzią Trybunału Cywilnego Delegowanym w Warszawie pod Nrem 249 w miejscu posiedzeń rzeczonego Trybunału Wydz. IV-go przez Publiczną licytację sprzedaną zostanie. Licytacja pierwszej zacznie się od summy Rs. 4,370 kop. 54, vadium potrzebne rs. 1000, zaś drugiej od summy rs. 183 kop. 60, vadium rs. 90. Warunki sprzedarzy przejrzeć można w Kancelarji Pisarza Trybunału Wydz. IV i u podpisanego Patrona przy ulicy Długiej pod Nrem 546.

Wawrzyniec Szabłowski.

(1-3) -10264—



W dniu 8 (20) Stycznia 1871 roku, o godzinie 10ej rano, sprzedaną zostanie w Trybunale Cywilnym w Warszawie, w Wydziale Iszym, pod Nrem 549, w drodze subhastacji, **NIERUCHOMOŚĆ** Nr 411, w Warszawie, przy ulicy Krakowskie-Przedmieście, położona, jedna z najobszerniejszych w mieście, czyniąca rocznie dochodu Rs. 23,373 Kop. 90, oprócz Mieszkania z Ogródkiem, przez właściciela zajmowanego, oszacowaną została przez biegłych przysięgłych, na Rs. 252,848 Kop. 96¼. Vadium Rs. 5,000. Licytacja zacznie się od summy Rs. 168,565 Kop. 98, jako ⅔ części taksy. Warunki przejrzane być mogą u podpisanego Obrońcy, przy Senacie w Warszawie, pod Nr 1775 przy ulicy Ŝto-Jerskiej, zamieszkałego; oraz w Kancellarji Pisarza Trybunału Wydziału Igo, pod Nrem 549.— **Teodor Łącki.** (2—3) —10145—

PĄCZKI,

W Sobotę dnia 31-go b. r., jako w wigilję Nowego Roku 1871, jako też i przez cały karnawał, dostać będzie można najdelikatniejszych i na świeżem maśle smażonych **Pączków**, napełnionych konfiturami najlepszemi, sztuka po kop. 3, które Szanowna Publiczność ciągle świeże i gotowe znajdzie w mojej Cukierni.— NB. Dostać także można u mnie codzień świeżych, a przez Szanowną Publiczność tak ulubionych **Strucli** maślanych i makowych.

C. E. Wedel, ulica Miodowa, Nr 484.

(2—3) —10229—



KOMPLETNY TARTAK PAROWY,

w zupełnie dobrym stanie o dwóch gankach, jednej wielkiej i jednej małej pile kołowej, oraz maszyna do wyrabiania gontów, dotąd nierozebrane, są do sprzedania po cenie przystępnej i w każdym czasie mogą być obejrzane. Bliższych wiadomości udzielą pp. Kraft i Kuksz w Warszawie przy ulicy Miodowej Nr 490/1. —10,199—

WYROBY Z WEŁNY SOSNOWEJ,

jak np. Kaftaniki, Kalesony, Skarpetki i t. p. zaleca się wszystkim a osobliwie pp. Oficerom pełniącym obowiązki na żelaznych drogach, przy policj', straży ogniowej, fabrykach i t. p. Te trwałe spodnie odzienie, zawierające w sobie wielką ilość pierwiastków smolistych, chroniące ciało od zbyt częstych i szkodliwych dla zdrowia przemian temperatury i nie przepuszczające wilgoc', **bardzo grzeją** nie działając **gorączkowo na skórę**, w ogóle dają przyjemne, umiarkowane ciepło, które dla zdrowia jest niezbędne.

Osobom w drogę jadącym osobliwie zaopatrzyć się w Kostium z Sosnowej wełny, (Kaftanik Kalosony, Skarpetki), jest rzeczą więcej jak konieczną.

Główny skład Sosnowej Wełny wysyła **Kostiumy** we wszystkie miasta, damskie po 10 rs., męzkie po rs. 12 i wszytkie listowne obstalunki we 24 godzin oddają się na pocztę: **adres: Główny Skład Sosnowej Wełny T. STRAKACZ. Ulica Miodowa Nr 485, w Warszawie.** (4—6) —10000—

W dniu 26 Stycznia (7 Lutego) 1871 roku, o godzinie 10ej rano, sprzedane będą **Dobra Ziemskie Wola Branicka** z przyległościami w Powiecie Brzezińskim położone. Vadium Rs. 3,000. Licytacja zacznie się od summy Rs. 13,663 Kop. 46²/₃, jako ²/₃ części taksy. Sprzedaż odbędzie się w Trybunale Cywilnym w Warszawie, w Wydziale Iszym, pod Nr 549 przy ulicy Długiej. Warunki przejrzeć można w Kancellarji Pisarza Trybunału Wydziału Igo, oraz u podpisanego Adwokata, w Warszawie pod Nrem 586B przy ulicy Długiej zamieszkałego. **Mieczysław Wyrzykowski.**
(2—3) —10144—

Nieruchomość Nr 3039 i 3040,

w Warszawie przy ulicy Czerniakowskiej położona, zajmująca powierzchni łok. kw. 34,000, na której znajduje się Dom murowany mieszkalny, Ogród i inne budowle, w d. 30 Grudnia 1870 r. (*11* Stycznia 1871 r.) o godzinie 10-ej zrana, w Trybunale Cywilnym w Warszawie w Wydziale I-szym pod Nrem 549 przez publiczną licytację, w drodze subhastacji sprzedaną zostanie. Vadium oznaczone na rs. 1,200. Licytacja zacznie się od summy rs. 20,000 jako ²/₃ części ostatniego szacunku. Warunki sprzedaży przejrzane być mogą u podpisanego Obrońcy przy Senacie w Warszawie, przy ulicy Leszno, pod Nrem 655 zamieszkałego, oraz w Kancelarji Pisarza Trybunału Wydziału I-go pod Nrem 549
Klemens Głębocki.
(1—1) —10268—

RURKI GUMOWE,

do rozprowadzania gazu, poleca skład wyrobów technicznych **Krafti Kuksz,**
w Warszawie przy ulicy Miodowej, pod Nrem 490/1
(2—0) —10200—

Powszechnie żądana

Nafta Amerykańska,

w oryginalnych galonach pięciogarncowych ze sztucznie urządzną maszynką do nalewania, nadeszła do składu **Wincentego Dzisiewskiego**, przy ulicy Senatorskiej Nr 467 (nowy 16), dom Löwenberga, gdzie znaki zielone, oraz Nafta Amerykańska w beczkach, którą sprzedaję na beczki, garnce i t. d., po cenach jak najprzystępniejszych. Z czem mam honor polecić się Szanownej Publiczności. (10 10)— 9670 —

W dniu 29 Grudnia (10 Stycznia) 1870/71 roku, o godzinie 1½ z południa, sprzedaną będzie przez publiczną w drodze działów licytację, w Trybunale Cywilnym Warszawskim, przed W. Jałowieckim, Sędzią Delegowanym, odbyć się mającą, **Nieruchomość** Nr 1658 w Warszawie przy ulicy Mokotowskiej, wprost Placu Śgo Aleksandra położona, składająca się z Domu frontowego o parterze i facjatach, Oficyny dwu-piętrowej, masiw murowanej, oraz Gruntu łokci kw. 4,365 obejmującego. Licytacja zacznie się od summy rs. 15,997 kop. 67 jako szacunku zniżonego, a na wadjum złożyć potrzeba rs. 1,000. Bliższą wiadomość o warunkach licytacyjnych i innych szczegółach, powziąć można w Kancellarji Podpisarza Trybunału Wydziału IIgo, i u podpisanego Patrona, sprzedaż popierającego.
Kajetan Walowski, Patron. —10254—

Potrzebną jest

TOKARNIA

na żelaznych wagach z suportem ciągnionym śrubą od 8 i więcej stóp długości, tokarnia powyższa może być nawet używaną, byleby tylko była zdolna do użytku i w dobrym stanie. Ktoby takową posiadał, zechce udzielić swój adres do W. H. Glücksohn, ulica Krakowskie-Przedmieście Nr 415 w Warszawie.
(1—3) — 10,253 -

Posady wakujące zaraz!!

Na Rządcę Dóbr w bliskości Warszawy, z kaucją rs. 1,000 w gotowiznie; na Nadleśnego, z kaucją rs. 900 w gotowiznie, na Wspólnika do Domu Handlowego, z kaucją rs. 300; i na Kassjera do Zakładu Fabrycznego, z kaucją rs. 500. Wiadomość przy ulicy Koziej, Nr 4 nowy domu, wprost Hotelu Saskiego, od godziny 10ej do 1ej z południa i od 3ej do 6ej, u Wojciechowskiego. (1—3) —10257—

Wiadomość dla Młynarzy.

GAZĘ prawdziwą Francuzką na pytle,
po cenach przystępnych poleca
L. Scheurich,
Ulica Czysta, Nr 4.
(2—6) —10222—

PAPIER FAYARD I BLAYN

CHARTA CHEMICA DU CODEX.

Trąbki tego papieru całe kosztnją 2 franki, połówki franka i opatrzone są podpisem **FAYARD et BLAYN.** Sprzedaż hurtowa w Paryżu, ulica Neuve St. Marry, 40, w Warszawie w Składach Materjałów Aptecznych PP. Fer. Aug. Gallego i Ludwika Spiessa. (22—24) —2040—

W Drukarni Kurjera Warszawskiego (Plac Teatralny Nr 473 c).—Дозволено Цензурою.